

Przyłtu, Leszy

świat mi zabrał trochę czasu
miasto orientacji
tak ze tego szukam
i moje biedactwo napisało na murach
ze tęsknie do lasu
Mati daje bit taki ze znowu jestem w górach
czuwaj!

dzisiaj mam wartę
skradają sie ludzi źle
a nienawidząc ich musze nieść prawdę

bronie przyjaciół
bo każdy ma nóż na gardle
stoją tu i rosną razem ze mną – naprawdę

widziałem rzeczy tórych nikt nie chciał widzieć
może zaszumi
za gaworzy
zakołysze
blask neonów wwiercił się na wskroś w banie
spójrz mi w oczy
pragniesz nowej kanapy czy wybielanie?